

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH

(NR 122)

z dnia 22 listopada 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 122)

22 listopada 2012 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Dariusza Rosatego (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– opinię Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich o rządowym projekcie ustawy budżetowej na rok 2013 (druk nr 755) o:

1. części budżetowej 01 – Kancelaria Prezydenta RP,
 - a) dochody i wydatki z załącznika nr 1 i 2,
 - b) dotacje celowe z załącznika nr 8,
2. planie finansowym instytucji gospodarki budżetowej z zał. nr 13 – Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP,
3. części budżetowej 02 – Kancelaria Sejmu,
 - a) dochody i wydatki z załącznika nr 1 i 2,
4. części budżetowej 03 – Kancelaria Senatu,
 - a) dochody i wydatki z załącznika nr 1 i 2,
 - b) dotacje celowe z załącznika nr 8,
5. części budżetowej 11 – Krajowe Biuro Wyborcze,
 - a) dochody i wydatki z załącznika nr 1 i 2,
 - b) dotacje celowe z załącznika nr 8,
6. części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 17.

W posiedzeniu udział wzięli: **Dariusz Młotkiewicz** sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP wraz ze współpracownikami, **Lech Czapla** szef Kancelarii Sejmu RP wraz ze współpracownikami, **Ewa Polkowska** szef Kancelarii Senatu RP wraz ze współpracownikami, **Kazimierz Czaplicki** szef Krajowego Biura Wyborczego wraz ze współpracownikami, **Hanna Majszczyk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami,

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Teresa Olszewska-Perkiel** doradca szefa Kancelarii Sejmu, **Ksenia Angierman-Kozielska** i **Michał Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Białończyk** – legislator z Biura Legislacyjnego oraz **Urszula Smółkowska** – główny specjalista z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł **Dariusz Rosati (PO)**:

Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Stwierdzam kworum. Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie opinii Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich o rządowym projekcie ustawy budżetowej na 2013 r. (druk nr 755). Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę uwag.

Stwierdzam, że porządek został przez Wysoką Komisję przyjęty.

Chcę przypomnieć, że członkowie Komisji otrzymali wszystkie materiały dotyczące tematu dzisiejszego posiedzenia, w tym dotyczące części budżetowych będących w kom-

petencji Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich, a także opracowania Biura Analiz Sejmowych. Wszystkie te materiały są dostępne w formie elektronicznej.

Rozpatrywanie projektu budżetu będzie się odbywało tak, jak zawsze. To znaczy, najpierw poproszę przedstawiciela komisji branżowej, w tym przypadku Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich, o przedstawienie opinii na temat poszczególnych części budżetowych. Potem poproszę przedstawiciela naszej Komisji, jako koreferenta, o przedstawienie koreferatu. Następnie będziemy mieli rundę pytań i wypowiedzi. Na pytania dopowiadać będą obecni na naszym posiedzeniu przedstawiciele naczelnych organów administracji państwowej.

Witam panią minister Hanę Majszczyk, podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów. Witam pana ministra Lecha Czapłę, szefa Kancelarii Sejmu. Witam pana Dariusza Młotkiewicza, zastępcę szefa Kancelarii Prezydenta RP. Witam panią minister Polkowską, szefową Kancelarii Senatu. Witam także pana Kazimierza Czaplickiego, szefa Krajowego Biura Wyborczego. Widzę także pana ministra Węgrzyna, witam również.

Przystępujemy do rozpatrzenia pkt 1. Będziemy rozpatrywać projekt budżetu w częściach dotyczących: części budżetowej 01 – Kancelaria Prezydenta RP, części budżetowej 02 – Kancelaria Sejmu, planu instytucji gospodarki budżetowej z załącznika nr 13 – Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP, części budżetowej 03 – Kancelaria Senatu, części budżetowej 11 – Krajowe Biuro Wyborcze, oraz części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 17.

Posłem sprawozdawcą z ramienia Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich jest pan poseł Maciej Mroczek, którego niestety ciągle nie ma, bo zadaje na sali pytanie w sprawach bieżących. Proponuję, żebyśmy zaczęli od przedstawienia koreferatu na temat tej opinii. Proszę przedstawicielkę naszej Komisji, panią przewodniczącą Skowrońską. Jeśli jest zgoda na to odwrócenie kolejności wypowiedzi – nie słyszę sprzeciwu – to proszę, pani przewodnicząca ma głos.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, państwo ministrowie, chciałbym na początku powiedzieć, że Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich dołączyła pozytywną opinię o częściach budżetowych, które opiniowała, to jest o części 01 – Kancelaria Prezydenta, 02 – Kancelaria Sejmu, 03 – Kancelaria Senatu, części 11 – Krajowe Biuro Wyborcze, części 83 – Rezerwy celowe. Nie wiem, w jaki sposób przedstawiciel Komisji zamierzał zaprezentować informacje o projekcie budżetu w częściach, które wymieniłam, w których dysponenci sami planują swój budżet i przekazują go Radzie Ministrów, żeby został ujęty w ustawie budżetowej.

Po pierwsze, mamy założenie, że kształt przedstawionych propozycji budżetu na rok 2013 dysponenci sami przygotowali i ingerencji rządu, który przedkłada projekt ustawy budżetowej, nie było. Jak to wygląda w części 01 – Kancelaria Prezydenta? Plan dochodów jest wyższy o 7,5% w stosunku do projektu ustawy budżetowej na 2012 r. To jest kwota 1140 tys. zł. Te dochody są konsekwencją między innymi wynajmu pomieszczeń, dzierżawy składników majątkowych stanowiących własność Skarbu Państwa.

Po stronie wydatkowej Kancelaria Prezydenta zaplanowała wydatki budżetowe w wysokości 179.400 tys. zł, to jest 99,4% tegorocznego planu po zmianach. Najważniejszą pozycję wydatków stanowią wydatki na działalność Kancelarii w wysokości 107.000 tys. zł. Jedna trzecia wydatków w tej części stanowią wydatki na fundusz wynagrodzeń. Są one niższe o 0,7% w stosunku do planu po zmianach na 2012 r.

Kolejną pozycję po stronie wydatków stanowią zakupy towarów i usług, które w strukturze wydatków na rok przyszły stanowią prawie 50%. Są one niższe o 3,1%. W tej części jest między innymi zakup materiałów, energii, usług remontowych i pozostałych usług, to jest tych, które potrzebne są do prawidłowego funkcjonowania każdej instytucji, czyli usług telegraficznych, pocztowych, transportowych, w tym lotniczych, obsługa delegacji zagranicznych, uroczystości, narad i innych.

Wydatki na podróże krajowe zaplanowano w kwocie 2000 tys. zł. Będą one niższe o około 18% niż założone na rok 2012.

W części – Wydatki majątkowe, zaplanowano kwotę w wysokości 7800 tys. zł. Jest ona wyższa o 23% od tegorocznego planu po zmianach. Szczególnie zależy Kancelarii Prezydenta na dobrym utrzymaniu obiektów zabytkowych, które są przez nią zarządzane.

W części wydatków Kancelarii Prezydenta ujęte są środki, które są zaplanowane dla funkcjonowania Biura Bezpieczeństwa Narodowego. Kwota ogółem to 15.100 tys. zł. W tym przypadku dla wszystkich wnikliwych obserwatorów budżetów dysponentów, którzy sami sobie planują budżety na dany rok, jasne jest, że wydatki na wynagrodzenia w tej części budżetowej – Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, są wyższe o 4,9% w stosunku do roku 2012.

Wydatki na odznaczenia zaplanowane są w kwocie o 2% wyższej niż w roku 2012 r. Ogólna kwota, to około 12.500 tys. zł.

Jeszcze sprawa, która jest diskutowana od wielu lat – część, która znajduje się w zarządzie Kancelarii Prezydenta, a więc dotacja na Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa. Nad tymi wydatkami od wielu lat pochylają się zarówno Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich jak i Komisja Finansów. Jeśli poczynić założenie, że naprawdę wszystkim nam zależy na tym, aby wszystkie nasze miasta, a szczególnie te, które dla dziedzictwa narodowego mają szczególne znaczenie, były zadbane, to musimy przeznaczać na rewaloryzację zabytków możliwie jak najwyższe kwoty, bo chodzi o utrzymanie naszego dziedzictwa narodowego. Jeśli chodzi o zarządzanie przez Kancelarię Prezydenta środkami na Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa, to jest to realizacja ustawy o ochronie zabytków miasta Krakowa z 1985 r., na podstawie której kompetencje Rady Państwa, która sprawowała tę ochronę, zostały przejęte przez Kancelarię Prezydenta. Dla porównania – państwo wszyscy pochylacie się nad tą pozycją – przypomnę, że w ostatnich latach poziom wydatków był identyczny – 42.000 tys. zł. Tak jest od roku 2009. W roku 2008 ta kwota była wyższa o 2300 tys. zł, a to dlatego, że poczynione w Kancelarii Prezydenta oszczędności zostały przeniesione właśnie na tę pozycję wydatków, czyli na Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Krakowa.

Przyznam, że nie zrobiłam takiego podsumowania, ile od 1985 r. przeznaczono w ramach tego specjalnego programu na to zadanie. Sami państwo macie w materiałach Biura Analiz Sejmowych podsumowanie od roku 2008 do roku 2012. Tylko za ten okres przeznaczone środki, od 2008 r. do 2012 r., zamykają się kwotą 212.000 tys. zł. Chcę powiedzieć tak: nie zawsze było to 40.000 tys. zł czy 42.000 tys. zł. Były to pieniądze zapewne o połowę niższe, bo w roku 2002 ta kwota była o połowę niższa, ale gdybyśmy zrobili podsumowanie, to wyszłoby nam, że powyżej 1.000.000 tys. zł przeznaczono na ochronę zabytków Krakowa. W tej części dyskusja w Komisji trwa. Chciałabym po prostu powiedzieć, że taką dyskusję również przeprowadzono na posiedzeniu Komisji opiniującej tę część budżetową.

Pozostaje mi jeszcze przekazać państwu informację dotyczącą Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta, która zabezpiecza funkcjonowanie Kancelarii Prezydenta. W tym zakresie zaplanowano przychody pozyskane z działalności w wysokości 47.000 tys. zł, wydatki na poziomie 46.5000 tys. zł, czyli będzie dodatni wynik tej działalności.

Po tych przekazanych informacjach, tak jak wcześniej powiedziałam, Komisja zaopiniowała pozytywnie część budżetową 01 – Kancelaria Prezydenta.

Przekazałam wszystkie uwagi, a przede wszystkim tę, dotyczącą Narodowego Funduszu Rewaloryzacji Krakowa. Co prawda, zostały przekazane informacje i plany mówiące, na odnowienie, jakich zabytków przeznaczane będą w danym roku budżetowym pieniądze, niemniej jednak wydaje mi się – bo tylko Komisja jest władna – że na pewno tak, jak w Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich, w tym zakresie powinniśmy chyba przeprowadzić dyskusję. Przypominam, że na posiedzeniu, na którym ocenialiśmy budżet w części – Kultura, czyli budżet ministra kultury i dziedzictwa narodowego, mowa była o tym, że pieniędzy na ochronę zabytków nie ma wiele.

Chciałabym powiedzieć to państwu posłom, którzy pochodzą z Małopolski, bo tu zawsze mówi się, że w tej sprawę odzywają się głosy z innych części kraju, z miast, które chciałyby mieć podobne programy. Pytam - czy nas stać na podobne programy przy tym budżecie? Nie, maksymalnie dużo idzie ze środków europejskich przekazywanych przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego na rewaloryzację w ogóle, w tym

obiektów sakralnych również, ale zawsze problem dotyczący przeznaczania pieniędzy w tej formule powoduje dyskusję na posiedzeniu Komisji. Biorąc pod uwagę inne miasta i inne regiony, które nie mają takiego specjalnego wsparcia, wydaje się, że po – zaraz, liczę – po 27 latach warto byłoby na pewno podsumować, jak zadziałało to rozwiązanie, ile udało się tych obiektów rewitalizować, przywrócić do świetności tak, aby Kraków był najlepszą wizytówką, ale również, żebyśmy mieli możliwość postrzegania i patrzenia na to zagadnienie z szerszej perspektywy. Tam, gdzie są ważne zabytki, powinniśmy je wspierać.

Myślę, że dyskusję wywołałam, bo problem jest. Dostałam ileś listów, że takie usytuowanie wymagałoby dyskusji. To są uwagi i opinie zgłaszane przez samorządy innych miast w kraju. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo pani poseł. Mamy już wśród nas pana posła Mrocza. Pani poseł, pani poseł Skowrońska przedstawiła już koreferat, bardzo szczegółowy, tak że chciałbym pana poprosić dla dopełnienia formalności o przedstawienie opinii Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich, ale proszę wziąć pod uwagę, że ta opinia została już właściwie omówiona. Bardzo proszę.

Poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję. Pani przewodniczący, Wysoka Komisjo, przepraszam za spóźnienie, ale wynikało ono z potrzeby uczestnictwa w obradach na sali plenarnej. Może zanim przejdę do części szczegółowej, czyli do omówienia budżetu Kancelarii Prezydenta RP, kilka zdań wprowadzenia.

Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich rozpatrywała rządowy projekt ustawy budżetowej na rok 2013, w przypisanych jej częściach, na posiedzeniach w dniach 24 października i 6 listopada 2012 r. Komisja, jak co roku, rozpatrywała część 01 – Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, wraz z załącznikiem 13 – Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, część 02 – Kancelaria Sejmu, część 03 – Kancelaria Senatu, część 11 – Krajowe Biuro Wyborcze, wraz z rezerwą celową z części 83 w pozycji 17.

Projekt budżetu państwa na rok 2013 w części 01 zreferował sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP, pan Dariusz Młotkiewicz, przedstawiając podstawowe informacje dotyczące kwot wydatków i dochodów wraz z ich szczegółowym przedstawieniem. Zdaniem Komisji dochody Kancelarii zostały zaplanowane ostrożnie i realnie, a wszystkie zaplanowane wydatki są uzasadnione. Komisja uważa, że budżet Kancelarii został zaplanowany oszczędnie, a przewidziany nieznaczny wzrost wydatków jest uzasadniony.

W dyskusji posłowie pytali między innymi o uzasadnienie kwoty w wysokości 42.000 tys. zł przeznaczonej na Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa, stan zatrudnienia w Kancelarii w okresie lat 2010-2013 oraz o możliwość przeznaczenia środków finansowych na zakup samolotu na potrzeby Kancelarii. Przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli przypomniał, iż w wyniku przeprowadzonej kontroli wykonania budżetu państwa za rok 2011, NIK zwracała uwagę na konieczność doprowadzenia do zgodności przepisów ustawy o Narodowym Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa z systemem finansów publicznych. Z informacji uzyskanych na posiedzeniu Komisji wynika, że projekt zmiany tych przepisów jest przygotowywany przez Biuro Prawa i Ustroju Kancelarii Prezydenta.

Sekretarz stanu pan Dariusz Młotkiewicz przedstawił również plan budżetu Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z załącznika nr 13. Centrum jest jednostką sektora finansów publicznych, która działa w formie instytucji gospodarki budżetowej. Wykonuje ona zadania publiczne na rzecz prezydenta i jego kancelarii w zakresie obsługi gospodarczo-technicznej. Wzrost kosztów w budżecie Centrum o około 2% w stosunku do poprzedniego roku jest, zdaniem Komisji, uzasadniony i wynika z przewidywanego wzrostu cen towarów i usług.

Komisja proponuje pozytywne zaopiniowanie projektu budżetu Kancelarii Prezydenta RP wraz z Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta z załącznika nr 13. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, otwieram dyskusję. Kto z pań i panów posłów chciałby się wypowiedzieć na temat części budżetowej 01? Pan poseł Kowalczyk.

Poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani przewodnicząca Skowrońska wszczęła dyskusję na temat sensu utrzymywania w Kancelarii Prezydenta środków finansowych na Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa. Myślę, że jest to dość istotna dyskusja. Trzeba zwrócić uwagę na to, że ilość środków finansowych na opiekę nad zabytkami u ministra kultury i dziedzictwa narodowego nie jest wystarczająca, zresztą w wielu miejscach środki nie są wystarczające. Gdziekolwiek byśmy nie spojrzeli, każda ilość środków finansowych będzie potrzebna i wszędzie. Myślę, że już to stanowi bardzo oczywisty argument, żeby jednak zostawić w Kancelarii Prezydenta te środki, bo jeśli pieniądze na rewaloryzację zabytków Krakowa zostaną przeniesione do wspólnej puli ministra kultury i dziedzictwa narodowego, to Kraków stanie się jednym z wielu potencjalnych wnioskodawców, beneficjentów ubiegających się o tego typu środki. Wtedy stan finansowy, ilość środków finansowych przeznaczanych na te zabytki, na pewno będzie mniejsza.

Myślę, że Kraków jest zbyt wyjątkowym zespołem zabytkowym i architektonicznym, żeby pozwolić sobie na to, żeby to zostało rozmydlone w ogólnej puli potrzeb. Myślę, że to jest miasto, które jest naszą wizytówką w Europie, jeśli chodzi o zabytki. Miałem kontakt z wieloma osobami, które były po raz pierwszy w Polsce i były w Krakowie i nie wyobrażam sobie teraz, żeby to miasto zostało zaniedbane. Zabranie pieniędzy z Kancelarii Prezydenta rodzi takie niebezpieczeństwo i to jest bardzo widoczne.

Jakie skutki rodzą działania polegające na przenoszeniu środków finansowych z jednych instytucji do drugich, jakich szkód narobiliśmy jako parlament, przenosząc środki finansowe na współpracę z Polonią i Polakami za granicą z Kancelarii Senatu do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, będziemy mieli okazję oceniać zapewne w trakcie rozpatrywania sprawozdania z realizacji budżetu za rok 2012. Jeszcze w czerwcu, w lipcu była dramatyczna sytuacja w tych organizacjach, które współpracują z Polonią, była również dramatyczna sytuacja wśród tych polonijnych organizacji, które działają.

Jeśli coś funkcjonuje dobrze – rozumiem, że jest to pewna uprzywilejowana forma – ale jeśli coś funkcjonuje dobrze, to naprawdę nie trzeba tego psuć. Dlaczego te środki finansowe, jakie one są, na pewno też nie są duże, bo czytając opis dokonań na terenie Krakowa w konserwacji, w rewaloryzacji zabytków, widać, że to też nie są środki wystarczające – potrzeby są znacznie, znacznie większe, ale przynajmniej ta pula środków jest niezagrożona i nie jest rozdrapywana na inne pomniejsze rzeczy. Stąd, rozumiejąc oczywiście potrzeby innych samorządów innych miast i innych obiektów zabytkowych, powinniśmy zadbać o to, żeby więcej środków wygospodarować u ministra kultury i dziedzictwa narodowego na inne zabytki. Jeżeli chodzi o Kraków, to ja nie jestem akurat posłem z Krakowa, z Małopolski, tylko z Mazowsza – to uważam, że jednak powinno się to zostawić, bo przynajmniej te środki zostaną wydane w tym celu, na jaki zostały przeznaczone. Nie będzie pokusy i zamiarów wydatkowania ich w innych miejscach. Myślę również, że Kraków, jako wyjątkowe miasto w Europie, na to zasługuje. To jest mój głos w dyskusji, który został sprowokowany głosem pani przewodniczącej Skowrońskiej.

Mam jeszcze jedno pytanie. Ponieważ generalna zasada jest taka, że nie ma wzrostu wynagrodzeń w administracji. W Kancelarii Prezydenta nie ma, natomiast proszę o wyjaśnienie – na jakiej podstawie i dlaczego jest zaplanowany wzrost wynagrodzeń w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego? Czy jest podyktowane naruszenie tej żelaznej zasady braku wzrostu wynagrodzeń? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję, pani pośle. Kto chciałby jeszcze się wypowiedzieć? Pani przewodnicząca Skowrońska. Ktoś jeszcze? Pani poseł Rafalska. Bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Chciałbym się odnieść, jeżeli pan przewodniczący udzielił mi głosu, do części budżetu 01 – Kancelaria Prezydenta.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Tak, ma pani głos, pani poseł.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Dziękuję bardzo. Do części 01 – Kancelaria Prezydenta. W odniesieniu do tak zwanego budżetu historycznego nic szalenie niepokojącego się nie dzieje, natomiast uporczywie będę wracała do tych budżetów bardziej odległych. Trochę wzorując się na pani poseł Skowrońskiej, która w przypadku niektórych instytucji prosi o przygotowanie dokładnych i bardziej historycznych dokumentów, bardzo proszę Kancelarię, żeby mi też przygotowała informację dotyczącą wydatków w latach 2005-2010, wydatków osobowych, stanu zatrudnienia oraz średnich miesięcznych płac.

Oczywiście uważam, że wszystkie kancelarie powinny funkcjonować na jakimś należytym, przyzwoitym poziomie. Żaden kryzys nie uzasadnia tego, żeby oszczędzać na tabletkach od bólu głowy w apteczkach w Kancelarii Prezydenta. Są jakieś granice oszczędności, ale chciałabym, żebyśmy składali informacje na pewnym poziomie rzetelności.

Kluczowym punktem odniesienia dla planowanych wydatków są wydatki Kancelarii Prezydenta w roku 2010. W 2008 r. wynosiły one prawie 160.000 tys. zł. Oczywiście w 2011 r., po katastrofie smoleńskiej, w związku z odprawami, całą sytuacją, a nawet chyba w 2010 r, bo była tam zmiana budżetu, budżet był specyficzny, nieporównywalny, a jednak to budżet 2011 r. jest ciągle punktem odniesienia. Dzisiaj, w 2013 r. mamy budżet o 23.000 tys. zł większy niż w 2010 r. Nie wiem, może winna jest zmiana ustawy o finansach publicznych, to, co było związane z gospodarstwami pomocniczymi – czy państwo te wydatki przejęliście? Czy nie jestem zbyt pochopna w swojej analizie? Bardzo bym prosiła o powiedzenie mi – co jest przyczyną wzrostu o 23.000 tys. zł?

Rozumiem, że wzrost inflacyjny, o te parę procent, który zwykle mają kancelarie, jest jak najbardziej uzasadniony. Nie chciałabym być małostkowa. Bardzo proszę mi powiedzieć, czy ten wzrost o dwadzieścia parę milionów złotych wydatków Kancelarii Prezydenta wynika z innych wydatków i zmian ustawowych, na przykład związanych z likwidacją gospodarstw pomocniczych i przejęciem realizowanych przez nie wydatków? Niezależnie od tego, bardzo proszę o przygotowanie mi informacji, dotyczącej stanu zatrudnienia, łącznych wydatków i wydatków na koszty osobowe w Kancelarii Prezydenta.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Chciałam powiedzieć, że wywołałam temat dotyczący sprawy Narodowego Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa z dwóch powodów. Po pierwsze, dlatego że taka dyskusja odbyła się na posiedzeniu Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich i to nie jest dyskusja nowa. Po drugie, sprawa przekazywania pieniędzy na podstawie ustawy o ochronie zabytków miasta Krakowa z 1985 r. wtedy, kiedy zostały przekazane ogólne kompetencje bez żadnej ustawy, była sygnalizowana w dyskusji w trakcie zapoznawania się z opiniami, które przekazuje do wykonania budżetu Najwyższa Izba Kontroli. Chciałabym pana posła Kowalczyka poprosić, żeby mnie nie uznawał za prowokatora – tak się pan poseł wyraził – bo rozpoczyna się jakaś dyskusja czy mówi ... Chciałabym, żeby pan poseł zrozumiał, jakie były powody i co leżało u podstaw tego, że zasygnalizowałam czy przekazałam ten problem. To po pierwsze.

Po drugie, prawdą jest, że na posiedzeniu Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich posłowie tak, jak to przekazywał pan przewodniczący Mroczek, rozmawiali bez konkluzji o sprawie zakupu samolotu służącego najważniejszym osobom w państwie. Tyle tytułem wyjaśnienia i sprostowania.

Chciałabym powiedzieć, że zależy mi na jak najlepszym budżecie, tylko w sytuacji, kiedy naprawdę wszyscy oszczędzamy, naprawdę na posiedzeniu tej Komisji w sposób szczególnie przyglądamy się nawet niewielkim pozycjom wydatków w budżecie.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Szydło, bardzo proszę.

Posel Beata Szydło (PiS):

Panie przewodniczący, nie będę nawiązywać do kwestii dyskusji na temat środków na rewaloryzację zabytków Krakowa, bo myślę, że to nie jest temat. W ogóle uważam, że jest bezpodstawne podniesienie tego tematu w tej chwili, kiedy przygotowujemy projekt budżetu na rok przyszły. Zostały złożone określone zapotrzebowania przez kancelarie i poszczególne ministerstwa, więc jeżeli mamy rozmawiać o jakichś zmianach systemowych, to chyba nie w tej chwili. To po pierwsze. Po drugie, uważam podobnie, jak pan poseł Kowalczyk, że nie można w tej chwili ot tak rzucić tematu, że środki na rewaloryzację Krakowa mają być z jakichś tam powodów zabrane z Kancelarii Prezydenta. Myślę, że to jest rzecz poważniejsza, podobnie zresztą, jak było ze środkami na pomoc dla Polonii. Okazuje się w tej chwili, że był to zupełnie chybiony pomysł. Jeżeli chcemy kompletnie wszystko zepsuć, to jest to dobry tok myślenia.

Chcę jeszcze powiedzieć, że pani poseł Skowrońska posunęła się za daleko w swojej opinii dotyczącej pana posła Kowalczyka, ponieważ on nie użył takich sformułowań, jak pani raczyła to powiedzieć.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Proszę państwa, myślę, że jeżeli nie ma dalszych wypowiedzi na tematy merytoryczne, to poproszę pana ministra Młotkiewicza o ustosunkowanie się do tych uwag, zarówno podniesionych przez posła referenta, jak i tych, które padły w dyskusji. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Dariusz Młotkiewicz:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, dziękuję za udzielenie głosu. Po pierwsze, chciałbym wytłumaczyć i powiedzieć o sprawie wynagrodzenia w BBN. Pan poseł Kowalczyk słusznie zauważył, zostało to również wychwycone przez Biuro Analiz Sejmowych, że jest to tak ustawione, że wykazuje się, że wynagrodzenie jest wyższe, że wydatki na wynagrodzenie procentowo są wyższe w stosunku do wykonania za rok ubiegły, a tak naprawdę w stosunku do planu na b.r. wynagrodzenie w BBN jest niższe o 560 tys. zł. Nie, wynagrodzenie jest niższe. W liczbach bezwzględnych wynagrodzenie osobowe, jeżeli przyjęlibyśmy budżet przyszłoroczny i budżet tegoroczny, jest niższe. Natomiast jest wyższe w stosunku do wykonania, bo się mówi „plan po zmianach”, tak? Po prostu w tym roku był budżet, przyjmijmy, 100 na rok 2012, a na rok 2013 w liczbach bezwzględnych mamy budżet niższy. Natomiast była zmiana planu w trakcie roku budżetowego i wykonanie było niższe wskutek przeniesień, które nastąpiły. Biuro Analiz Sejmowych musiało tak pokazać, bo było to odniesienie do planu po zmianach, czyli jest wyższe, ale w liczbach bezwzględnych jest niższe. Niższe jest, tak jak mówię. Proszę, pani dyrektor, niech pani wytłumaczy. W liczbach bezwzględnych jest mniej.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Proszę, pani dyrektor. Proszę łaskawie wyjaśnić, dlaczego wyższe jest niższe.

Dyrektor Biura Finansowego Kancelarii Prezydenta RP Grażyna Druś:

Wszystko jest w porządku, ponieważ ustawa o budżecie odnosi się do faktu, aby planować wynagrodzenia nie wyższe niż w ustawie budżetowej. Kancelaria Prezydenta zaplanowała w budżecie Biura Bezpieczeństwa Narodowego wydatki na ten rok na wynagrodzenia, łącznie z pochodnymi i z uposażeniami żołnierzy, na poziomie 9525 zł. Ustawa o budżecie nie zezwala na powiększenie tych wydatków. Na rok 2013 zgłaszamy dokładnie taką samą kwotę, bo takie mamy potrzeby etatowe. Takie są potrzeby odnośnie do konieczności pokrycia wszystkich zobowiązań z tytułu odpraw i tak dalej, dlatego planujemy na poziomie 9525 zł. Czyli planujemy na poziomie 100%, o czym mówi ustawa budżetowa. Natomiast to, o czym się mówi w opracowaniu Biura Analiz Sejmowych, to jest odniesienie się do przewidywanego wykonania, a w tym roku miała miejsce wyjątkowa sytuacja i musieliśmy zmniejszyć te wynagrodzenia o 400 tys. zł. To jest odniesienie tylko do wyjątkowej sytuacji i tłumaczenie w stosunku do planu po zmianach, a w stosunku do ustawy budżetowej mamy zaplanowane dokładnie tyle, ile nam pozwala ustawa o budżecie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Kowalczyk.

Posel Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, żeby już tak uściślić, to znaczy, że plan na 2013 r. jest tożsamy z planem na 2012 r., rozumiem, natomiast w 2012 r. plan nie został wykonany w kwocie 400 tys. zł z jakichś względów. Skoro można było oszczędzić w roku 2012, to dlaczego tych oszczędności nie przenieść na rok 2013?

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dobrze, rozumiem, że jest to trochę retoryczna figura. Dziękuję, panie pośle. Szanowni państwo, jeżeli nie ma innych uwag, to chciałem na koniec jeszcze powiedzieć. Panie ministrze, czy chciałby pan jeszcze coś dodać?

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Dariusz Młotkiewicz:

Tak.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Dariusz Młotkiewicz:

Pani poseł mówiła jeszcze o sprawach związanych z tymi wieloletnimi wskaźnikami. Takie materiały analityczne są przed posiedzeniami Komisji zawsze przekazywane przez Najwyższą Izbę Kontroli wszystkim państwu. Właśnie te materiały, które NIK dostarcza państwu, zawierają wszystkie te informacje, których dotyczyły te pytania. Ponad wszelką wątpliwość te informacje są tam zawarte.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

To wszystko, panie ministrze?

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Dariusz Młotkiewicz:

Chyba tak.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Mam jedną uwagę na temat Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa. Oczywiście rozumiem szczególną pozycję Krakowa w naszej historii i kulturze. Rozumiem, że ustawa z 1985 r. nakazuje dofinansowywanie Funduszu z dotacji budżetowej, niemniej jednak, nigdzie nie znajdziemy, w żadnych przepisach, w ramach kompetencji Prezydenta RP ochrony zabytków. Prezydent RP ma cały szereg kompetencji w zakresie bezpieczeństwa państwa, w zakresie polityki zagranicznej, wymiaru sprawiedliwości, ale trudno znaleźć uzasadnienie dla zajmowania się zabytkami. Myślę, panie ministrze, że prosilibyśmy o jakąś inicjatywę prezydencką w tej sprawie. Niech pan przekaże takie oczekiwanie, żeby po prostu uczytelnić cały ten system wspierania Krakowa. Być może trzeba będzie w Sejmie podjąć inicjatywę, bo funkcja Kancelarii jest czysto techniczna, czysto przekąźnikowa. Ona oczywiście gwarantuje, do pewnego stopnia, pewną kwotę przekazywaną na ten Fundusz, niemniej jednak, jak powiedziałem, to jest rozwiązanie rodem z jakiejś innej epoki.

Dlatego trzeba doprowadzić do tego, żeby to jakoś zracjonalizować. Środki na zabytki powinny być w gestii ministra kultury i dziedzictwa narodowego. Można stworzyć mechanizmy, które będą w sposób szczególny chroniły pieniądze dla Krakowa, niemniej jednak rozwiązanie obecne jest po prostu nieracjonalne. Tyle chciałem powiedzieć na ten temat. Stwierdzam zakończenie omawiania części budżetowej 01 – Kancelaria Prezydenta.

Przechodzimy teraz do omówienia pozostałych części budżetowych, to znaczy, Kancelarii Sejmu. Weźmy teraz na warsztat Kancelarię Sejmu. W takim razie, pan poseł Mroczek kilka słów i pani koreferent. Panie pośle, proszę bardzo.

Posel Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję, panie przewodniczący. W odniesieniu do projektu budżetu Kancelarii Sejmu, czyli części 02, projekt ten przedstawił zastępca szefa Kancelarii Sejmu, pan Jan Węgrzyn. Wymienił szczegółowo wydatki Kancelarii oraz zaznaczył, iż są one mniejsze w porównaniu do roku poprzedniego o 0,7%. Zmniejszenie to wynika z faktu, iż w roku 2012 zaplanowane były wydatki związane z zakończeniem VI kadencji Sejmu.

Dochody Kancelarii także ulegną zmniejszeniu w porównaniu z rokiem 2012. Zmniejszenie prognozy wysokości dochodów jest spowodowane tym, iż w roku poprzednim nastąpił wzrost wpływów z rozliczeń biur poselskich, związanych ze zmianą kadencji Sejmu. W budżecie zaplanowano zwiększenie liczby etatów o 10, co wynika z realizacji przez Biuro Legislacyjne ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych. Nakłada ona na Marszałka Sejmu obowiązek ogłaszania tekstu jednolitego znowelizowanej ustawy co najmniej raz w roku.

Komisja uznała, że projekt sporządzony jest oszczędnie, a zwiększenie liczby etatów – uzasadnione.

Pytania posłów dotyczyły między innymi umowy z PKP Intercity dotyczącej miejsc w kuszetkach, wielkości zmniejszenia zużycia papieru po wprowadzeniu ipodów, remontów w budynkach Kancelarii, dostępności sieci wi-fi w hotelu sejmowym, możliwości zapisywania się do głosu z miejsca na sali plenarnej. Posłowie postulowali także rozważenie stworzenia systemu wynagradzania pracowników biur poselskich.

Komisja proponuje pozytywne zaopiniowanie projektu budżetu Kancelarii Sejmu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Skowrońska, poproszę o koreferat w tej sprawie.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pan przewodniczący Mroczek szczegółowo zaprezentował wydatki Kancelarii Sejmu. Pierwszą rzeczą, którą warto podkreślić jest to, że budżet został zaplanowany wyjątkowo oszczędnie. Nie wiem, czy w tym gronie to będzie komplement pod adresem tak przygotowanego budżetu. Sami mamy okazję skonfrontować, jak wygląda rzeczywistość, czyli miejsce pracy, w którym jesteśmy. Na pewno w części planowanych wydatków majątkowych dobrym rozwiązaniem jest to – pozytywnie można je ocenić – że między innymi przeznaczone będą środki związane z zabudową terenu przy ulicy Maszyńskiego, a także z przygotowaniem dokumentacji budowlanej budynku komisji sejmowych. Mamy taką nadzieję, bo w wydatkach budżetowych Kancelarii Sejmu w roku 2012 przeznaczono środki na przygotowanie dwóch pomieszczeń pracy dla komisji sejmowych. Oznacza to, że trochę warunki lokalowe i proces planowania terminów posiedzeń komisji zostaną poprawione. Wydatki w porównaniu do roku 2012 pan przewodniczący omówił, a przyczyny, z których te zmniejszenia wynikały, to między innymi zakończenie prezydencji, a także przewodnictwa Polski w Radzie Unii Europejskiej, które było w roku 2012. To wszystko.

Myślę, że w tej części budżetowej panie i panowie posłowie w sposób szczególny, bo to nas dotyczy, mają możliwość porównania i oceny jakości przygotowanego budżetu. Wypada mi ocenić pozytywnie i zarekomendować jego przyjęcie.

Nie mówiłam o budżecie zadaniowym. Jeśli chodzi o ocenę satysfakcji, przyjęto – powiem dla ciekawości – w czteropunktowej skali, że osiągnięty zostanie poziom satysfakcji z tego, jak funkcjonuje Sejm – oceniali posłowie – na poziomie 3,3 punktu. Jeszcze trochę, panie ministrze, poprosilibyśmy, jeżeli osiągnięcie tego wskaźnika satysfakcji jest możliwe przy tym poziomie wydatków, żeby był on na wyższym poziomie. Generalnie posłowie oraz Biuro Analiz Sejmowych oceniają tak, jak projekt budżetu w pozostałych częściach budżetowych, które dzisiaj omawiamy, w tym również projekt budżetu Kancelarii Sejmu, że został zaplanowany i przygotowany bardzo przejrzysto, czytelnie, na co wszyscy oceniający w Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich zwracali uwagę i co podnosili w swoich wypowiedziach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Bardzo proszę, otwieram dyskusję. Czy są pytania związane z częścią 02? Nie słyszę. Mamy niekontrowersyjną opinię. Jeśli Wysoka Komisja pozwoli, w takim razie stwierdzę... Bardzo proszę, pan minister Węgrzyn chciałby zabrać głos. Proszę.

Zastępca szefa Kancelarii Sejmu Jan Węgrzyn:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chcę państwa poinformować, że w grudniu dwie dodatkowe sale dla komisji sejmowych zostaną oddane do użytku w nowym domu poselskim. Na razie do szefa Kancelarii zgłosiła się tylko pani przewodnicząca Pomaska z Komisji do Spraw Unii Europejskiej i jedna z tych sal, większa, będzie przeznaczona dla tej Komisji. Druga jest mniejsza, czterdziestoosobowa. Gdyby państwo chcieli zobaczyć te sale przed oddaniem do użytku, to zapraszam o każdym czasie.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję. Chyba potrzebujemy większej sali. Mamy bardziej liczną Komisję – 55 członków i zawsze sporo gości. Dziękuję bardzo, panie ministrze. Jeśli nie ma innych uwag, to stwierdzam zakończenie omawiania części budżetowej 02 – Kancelaria Sejmu.

Przechodzimy do omówienia części budżetowej 03 – Kancelaria Senatu. Pan przewodniczący Mroczek.

Poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, szef Kancelarii Senatu, pani Ewa Polkowska przedstawiła projekt budżetu państwa w części 03 – Kancelaria Senatu. Dochody Kancelarii są mniejsze w porównaniu do roku 2012 o 45,9% głównie z uwagi na fakt, iż w roku przyszłym nie będą występowały zwroty niewykorzystywanych przez Senatorów środków na prowadzenie biur.

Także wydatki w roku 2013 ulegną zmniejszeniu o 4,2% w porównaniu do roku obecnego. Kancelaria planuje w przyszłym roku modernizację budynków oddanych do jej użytkowania, modernizację instalacji klimatyzacji i wentylacji, a przede wszystkim remont sali plenarnej Senatu.

Komisja uważa, że projekt budżetu Kancelarii jest przygotowany oszczędnie, starannie i jest transparentny. Posłowie w dyskusji pytali między innymi o wyszczególnienie wydatków przeznaczonych na zakup wyposażenia, a także o wzrost wydatków na zakup usług internetowych i zamawianych ekspertyz.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Komisja proponuje pozytywne zaopiniowanie projektu budżetu Kancelarii Senatu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Pani przewodnicząca Skowrońska, proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Omówiłam dwie części, teraz przypada mi zaszczyt przedstawienia koreferatu dotyczącego części 03 – Kancelaria Senatu. Uczestniczyłam w tej części posiedzenia Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich, która opiniowała część budżetu 03 – Kancelaria Senatu. Po stronie dochodów zaplanowano niewielkie dochody w wysokości 200 tys. zł, po stronie wydatków – 97.400 tys. zł. Chcę powiedzieć, że wydatki, tak jak pan przewodniczący referował, zostały zaopiniowane pozytywnie, niemniej jednak mając na myśli wszystkich tych, którzy bardzo dokładnie czytali, poprosiłabym panią minister o wyjaśnienie przynajmniej dwóch pozycji w tym budżecie. W pozycji dotyczącej nagród o charakterze szczególnym, niezaliczonych do wynagrodzeń, pojawiają się senatorowie – jest to kwota 100 tys. zł. Takiej pozycji nie ma w budżecie Kancelarii Sejmu. Chociaż krótkiego wyjaśnienia albo przynajmniej poinformowania Komisji wymaga sprawa wydatków na zakup materiałów i wyposażenia, które zwiększają się o kwotę około 1000 tys. zł. Również o kwotę około 1000 tys. zł zwiększają się wydatki na podróże służbowe zagraniczne. Co prawda, jeśli chodzi o podróże służbowe zagraniczne, wiemy że zmieniając budżet Kancelarii Senatu w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą podeszliśmy do tego, powiedziałabym, w sposób bardzo bezkrytyczny, co spowodowało, że Kancelarii Senatu brakowało środków na podróże zagraniczne – gospodarowała oszczędnie. Niemniej jednak, gdyby pani minister przekazała nam informacje dotyczące tych pozycji, byłibyśmy wdzięczni, bo one są inne niż w roku ubiegłym i nie pojawiają się w budżecie Kancelarii Sejmu, co od razu rodzi taką potrzebę porównania i komentarzy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Proszę bardzo, otwieram dyskusję. Kto chciałby się wypowiedzieć w części budżetowej 03? Nie słyszę zgłoszeń. Może w takim razie poproszę panią minister Polkowską o ustosunkowanie się do spraw podniesionych przez posłów referentów.

Szef Kancelarii Senatu Ewa Polkowska:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, jeśli chodzi o te trzy pozycje, o które pyta pani przewodnicząca Skowrońska, to w § 3040 – Nagrody pieniężne, w części szczegółowej planu wydatków Kancelarii, która pojawia się przypisana do senatorów – 100 tys. zł, jest to pozycja, która rzeczywiście pojawiła się po raz pierwszy w tym roku – w zeszłym roku jej nie było. Jest tak dlatego, że w budżecie Kancelarii Senatu pojawiły się w paru miejscach – o te dwa miejsca pytała pani przewodnicząca Skowrońska – dodatkowe wydatki, które do tej pory były związane z zadaniami Senatu, które były realizowane w inny sposób wtedy, kiedy Senat dysponował dotacją na opiekę nad Polonią i Polakami za granicą. Część tych środków, która dotyczy zadań Senatu, jaką jest opieka i piecza nad Polonią i Polakami za granicą, była wydatkowana poprzez organizacje pozarządowe. Dzisiaj, jak państwo wiecie, budżet, który przedstawiliśmy na 2013 r., nie przewiduje dotacji dla organizacji pozarządowych na to zadanie, natomiast to zadanie pozostaje w dalszym ciągu do wykonania, do realizacji przez organy Senatu – przez komisje i przez pana marszałka. Stąd pozycja nagrody pieniężne w części senatorskiej, bo marszałek i członkowie Komisji, to są senatorowie, pojawiło się 100 tys. zł, które jest przeznaczone na nagrody pieniężne dla zwycięzców konkursów organizowanych przez Senat, a związanych ze sprawowaniem pieczy nad Polonią i Polakami za granicą.

To samo dotyczy pozycji klasyfikacji budżetowej 4210 – 1000 tys. zł. To są środki, które dotyczą kosztów organizacji konferencji, spotkań, narad i konsultacji z przedstawicielami Polonii oraz opracowywania ekspertyz i raportów tematycznych. To są środki, które zostały zaplanowane po to, żeby Senat mógł swoje zadanie w sposób prawidłowy wykonywać.

Jeśli chodzi o podróże zagraniczne, to też jest wzrost. Wynika on w głównej mierze z realizacji budżetu w roku 2012, kiedy oprócz przesunięcia, państwa decyzją, na poziomie ustawy budżetowej na 2012 r., środków dotacji do rezerwy w dyspozycji ministra spraw zagranicznych, także z budżetu Kancelarii Senatu z wydatków bieżących, które dotyczyły podróży służbowych zagranicznych, zostały zabrane środki do MSZ. W efekcie, będzie to widać w wykonaniu budżetu na 2012 r., aby nie zmniejszać, nie ograniczać aktywności senatorów, musieliśmy poczynić w trakcie roku przesunięcia budżetowe, które pozwoliłyby wykonywać senatorom, komisjom i marszałkowi działania zgodnie z zaplanowanymi zadaniami, niezależnie od tego, że te środki ustawą budżetową zostały przesunięte do MSZ. W związku z tym musieliśmy poczynić oszczędności w roku 2012, w obecnym roku w innych paragrafach, przesuwając środki, ale marszałek planując budżet i przedstawiając państwu projekt budżetu na 2013 r., uznał, że dla wykonywania wszystkich zadań Kancelarii, ale także dla wykonywania zadań przez organy Senatu, ważne jest, aby nie zmniejszać dotychczasowego poziomu finansowania zadań. Stąd też pokazany jest ten wzrost w podróżach służbowych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję, pani minister. Czy w związku z tymi wyjaśnieniami są jeszcze jakieś pytania? Nie słyszę. Czy mogę w związku z tym stwierdzić zakończenie omawiania części budżetowej 03? Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do ostatniej części budżetowej, będącej przedmiotem naszych dzisiejszych obrad, czyli do części budżetowej 11 – Krajowe Biuro Wyborcze, i może od razu części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 17. Pan przewodniczący Mroczek.

Poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję, panie przewodniczący. W takim razie jeszcze raz pozwolę sobie przywołać nazwisko pana ministra Kazimierza Czaplickiego, który przedstawił projekt budżetu państwa w części 11 – Krajowe Biuro Wyborcze, wraz z rezerwą celową w części 83, w pozycji 17. Pan minister zreferował szczegółowo wszystkie dochody i wydatki Biura,

a także ewentualne przeznaczenie rezerwy celowej. Rezerwa celowa w wysokości 104.225 tys. zł może zostać przeznaczona na przeprowadzenie wyborów uzupełniających do Senatu, ponownych przedterminowych i uzupełniających wyborów samorządowych oraz referendów lokalnych i ogólnokrajowych. Pan minister w odpowiedzi na pytania posłów stwierdził, że z roku na rok widać wzrost przeprowadzanych przedterminowych wyborów, a co za tym idzie, zwiększa się potrzeba wykorzystania środków z rezerwy celowej.

Niewielki wzrost wydatków na wynagrodzenia uzasadniony został potrzebą utworzenia 3 dodatkowych etatów w Zespole do spraw Kontroli Finansowania Partii Politycznych.

Komisja uważa, że projekt budżetu Krajowego Biura Wyborczego został sporządzony w sposób spójny i merytorycznie bardzo dobry. Co prawda, wydatki w porównaniu z rokiem poprzednim uległy niewielkiemu zwiększeniu, jednak są one w pełni uzasadnione.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Komisja proponuje pozytywne zaopiniowanie budżetu Krajowego Biura Wyborczego wraz z rezerwą celową z pozycji 17. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

W imieniu Komisji chciałbym przekazać następujące informacje. Dochody budżetowe w Krajowym Biurze Wyborczym zostały przygotowane bardzo oszczędnie i precyzyjnie. Kwota, co prawda, w budżecie niewielka, bo 10 tys. zł, ale bardzo oszczędnie i roztropnie prowadzicie tę politykę, skoro państwo piszą, że te dochody będą pochodzić ze sprzedaży zużytych tonerów do drukarek i kserokopiarek.

Po stronie wydatków kwota 47.400 tys. zł. W porównaniu do roku 2012 po zmianach jest trochę wyższa niż 100%, ale w stosunku do planu przed zmianami jest to jednak poniżej poziomu przyjętego pierwotnie. Wydaje się, że jedną ze spraw, w której Komisja powinna otrzymać wyjaśnienie od pana ministra, który uczestniczy w dzisiejszym posiedzeniu, jest zwiększenie zatrudnienia o 3 etaty. W sytuacji, gdy krytycznie oceniamy różne rzeczy, co prawda niekiedy nie mając pełnej wiedzy, bo w przypadku przekształcania jednostek budżetowych i przejęcia przez niektóre resorty części pracowników tak po prostu wyglądał poziom zatrudnienia. W tym przypadku to 3 dodatkowe etaty. Komentowaliśmy zwiększenie zatrudnienia w roku 2012 – zatrudnienie 10 osób w Kancelarii Sejmu w związku z wydawaniem jednolitych tekstów aktów normatywnych. W tym przypadku mamy do czynienia również ze zwiększeniem. Gdyby szanowany pan minister mógł się do tej informacji odnieść, na pewno wątpliwości, jakie w trakcie lektury się rodzą, dotyczące zwiększenia zatrudnienia, byłyby rozwiane. To wszystko.

Budżet, jak zwykle, po pierwsze, przygotowany, po drugie, zaprezentowany bardzo dobrze. Myślę, że również państwo, czytając te części budżetowe, macie taką samą opinię w tej sprawie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, czy ktoś z członków Komisji chciałby się wypowiedzieć w tej sprawie? Pani poseł Masłowska, proszę.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Dziękuję. Przy tej okazji miałabym pytanie do Krajowego Biura Wyborczego. Czy w przypadku wyborów, kiedy są gromadzone i przetwarzane dane dotyczące wyników wyborów, państwo dokonujecie tego we własnym zakresie, czy też tego typu usługi są zlecane na zewnątrz, innym firmom? Komu, jeżeli mogę zapytać?

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Chodzi mi o takie usługi na przykładzie roku 2011.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma innych pytań, to proszę pana ministra o udzielenie odpowiedzi na to pytanie i wcześniejsze.

Szef Krajowego Biura Wyborczego Kazimierz Czaplicki:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, liczba etatów Krajowego Biura Wyborczego od wielu, wielu lat nie wzrasta, natomiast wzrastają ciągle zadania nakładane zarówno na Państwową Komisję Wyborczą, jak i na jej organ wykonawczy, czyli Krajowe Biuro Wyborcze. Od kilku już lat Grupa Państw Przeciwko Korupcji, prowadząca badania nad jawnością finansowania życia publicznego w krajach Unii Europejskiej, zwraca uwagę, że zasoby ludzkie i finansowe organu wykonującego kontrolę jawności, czyli Państwowej Komisji Wyborczej, są niewystarczające. Tak było w raporcie sporządzonym za 2010 r., za 2011 r. i w ocenie tej Grupy, czyli GRECO, nic się nie zmieniło. Ciągłe wskazuje się, że to zalecenie Grupy Państw Przeciwko Korupcji nie jest w Polsce realizowane. Na 2012 r. w projekcie raportu, który otrzymaliśmy w tej chwili do zaopiniowania i przejrzania, ponownie wskazuje się, że w tej części zalecenia nie są w pełni realizowane.

Na czym miałyby polegać zwiększenie zasobów ludzkich? Oczywiście na zwiększeniu liczby etatów w jednostce Krajowego Biura Wyborczego, która profesjonalnie zajmuje się nadzorem i przygotowaniem dla Państwowej Komisji Wyborczej zagadnień związanych z finansowaniem partii politycznych, w kwestiach ich wydatków i pozyskiwania środków na działalność, ale też wydatkowanie subwencji i wydatków. W tej chwili mamy zespół kontroli, który liczy 8 etatów, natomiast w latach 2010-2012 Państwowa Komisja Wyborcza zbadała 262 sprawozdania partii politycznych oraz taką samą liczbę sprawozdań komitetów wyborczych. Od jakości pracy Zespołu Kontroli Finansowania i Państwowej Komisji Wyborczej zależy, jak będą postrzegane finanse publiczne w Polsce, ale także, nie ma co ukrywać, czy partie polityczne, którym należą się z mocy ustawy dotacje, które mogłyby otrzymywać subwencje lub dotacje, taką subwencję i dotację dostaną w sposób rzetelny i prawidłowo udokumentowany.

Dlatego zwracamy się do Wysokiej Komisji, a poprzez nią do Wysokiego Sejmu o przyjęcie naszej propozycji zwiększenia liczby etatów o 3. Uważamy, że to minimum, które pozwoli szybciej i lepiej realizować tę bardzo ważną, wydaje się nam, funkcję Państwowej Komisji Wyborczej. Poza Grupą Państw Przeciwko Korupcji – to jest raport publikowany, udostępniany do wglądu publicznego – na potrzebę zwiększenia możliwości kontroli Państwowej Komisji Wyborczej i Krajowego Biura Wyborczego zwracały również uwagę liczne organizacje pozarządowe, między innymi: Fundacja Batorego, Instytut Spraw Publicznych, który wskazywał, że ta funkcja Państwowej Komisji Wyborczej mogłaby być lepiej i skuteczniej realizowana. Dlatego prosimy o przydzielenie 3 etatów kalkulacyjnych. Przewidujemy, że byłyby to stanowiska głównych specjalistów, ponieważ kontrola finansowa partii i kampanii wyborczych zawiera coraz więcej elementów związanych z realizacją wielu ustaw i różnych dziedzin prawa. Dlatego główni specjaliści wydają się nam niezbędni z odpowiednim wyposażeniem, które chyba nie jest zbyt wielkie, ale porównywalne do wynagrodzeń obecnych w Krajowym Biurze Wyborczym, bo przewidujemy, że ten główny specjalista, zatrudniony w Krajowym Biurze Wyborczym uzyskałby na wejściu, kolokwialnie mówiąc, wynagrodzenie w wysokości 6,5 tys. brutto.

Jeśli chodzi o pytanie pani poseł Masłowskiej, to przede wszystkim trzeba wyraźnie podkreślić, że cała obsługa informatyczna wyborów odbywa się na platformie wyborczej, która jest własnością Państwowej Komisji Wyborczej, pod jej pełną kontrolą. To nie jest tak, jak było pokazywane w prasie, że te serwery są pod obcą kontrolą – wtedy mówiło się o jakimś państwie zewnętrznym. Serwery są własnością Państwowej Komisji Wyborczej, są zlokalizowane w Krajowym Biurze Wyborczym. Mamy pełny nadzór nad tym przedsięwzięciem. Nie jest możliwe swobodne dysponowanie danymi, które tam są, czyli w gruncie rzeczy, manipulowanie wynikami wyborów.

Jeśli chodzi o koszty, to w 2011 r. w sumie na obsługę informatyczną wyborów wydaliśmy w ramach platformy wyborczej – jeżeli dobrze pamiętam, nie mam w tej chwili danych przed sobą, ale gdyby pani poseł zażyczyła sobie, to wszystko wykazemy. To było

zresztą w sprawozdaniu za rok 2011 – to były środki w wysokości około trzydziestu kilku milionów złotych na oprzyrządowanie, na obsługę techniczną, czyli zatrudnienie osób wprowadzających dane. Dane są szyfrowane, przekazywane bezpiecznym kanałem Państwowej Komisji Wyborczej na serwery, które znajdują się w posiadaniu Państwowej Komisji Wyborczej i Krajowego Biura. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Janczyk.

Poseł Wiesław Janczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni goście, chciałem zadać pytanie, korzystając z obecności przedstawiciela Państwowej Komisji Wyborczej. Czy w Polsce są prowadzone prace projektowe albo analizy dotyczące kontroli przez opinię publiczną prawidłowości przeprowadzenia wyborów w naszym kraju, jak na przykład monitorowanie tego w systemie *online* przy pomocy kamer internetowych albo nagrań? Chodzi mi o to rozwiązanie, które niektórzy nasi sąsiedzi już wprowadzają, taki mechanizm, że kamera internetowa podpięta jest w lokalu wyborczym i pracuje w systemie *online* dla mieszkańców, dla wyborców, dla obywateli i to w trakcie głosowania. Chodziłoby mi również o takie rozszerzenie, żeby mogłaby być obecna także przy procedurze liczenia głosów.

Chciałem zapytać o kilka szczegółów. Po pierwsze, czy badania, analizy i prognozy w tej materii są prowadzone? Czy są prowadzone rozmowy, dyskusje, co by się stało, gdybyśmy my: parlament, posłowie, poszczególne kluby, zechcieli przygotować taką nowelę Prawa wyborczego? Jakie są szacunki, z jakimi trudnościami organizacyjnymi, z jakimi kosztami należałoby się liczyć w sytuacji, gdyby była wola parlamentu do przeprowadzenia takiej operacji i takiego wsparcia? Sam pan przewodniczący wspominał o fakcie zadawania pytań odnośnie do tego, gdzie są serwery, kto ma wpływ na to, jak te głosy są liczone. To jest taki nowoczesny, bardzo prosty sposób, który wycisza, jest w stanie wyciszyć wszelkie spekulacje na temat ewentualnych manipulacji związanych z liczeniem głosów. Chciałbym prosić o odniesienie się do takiego zagadnienia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję. Pani poseł Masłowska ponownie.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Pytałam wprost i takiej konkretnej odpowiedzi nie uzyskałam. Czy mimo, że macie państwo, Państwowa Komisja Wyborcza, własne serwery, czy zlecacie państwo jakieś usługi w tym zakresie np. spółkom? Mówię o tym dlatego – oczekuję odpowiedzi na to pytanie. Jeśli tak, to jakim spółkom? – ponieważ w prasie pojawiły się informacje o zaangażowaniu spółki z kapitałem zagranicznym w te kwestie. Jeżeli nie jest to prawdą, to dlaczego Państwowa Komisja Wyborcza nie zdementowała takich informacji? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Panie ministrze, bardzo proszę.

Szef Krajowego Biura Wyborczego Kazimierz Czaplicki:

Dziękuję bardzo. Może odpowiem pani poseł Masłowskiej. Państwowa Komisja Wyborcza znała tego rodzaju sygnały, które się ukazywały, jednakże nie było to urzędowo potwierdzone. Do Państwowej Komisji Wyborczej nikt się w tej sprawie formalnie nie zwrócił i dlatego uznała ona, że nie będzie się na ten temat wypowiadała.

Odpowiadając konkretnie, cała obsługa informatyczna jest prowadzona przez Państwową Komisję Wyborczą pod nadzorem Krajowego Biura Wyborczego. Oczywiście, w części platformy wyborczej oprogramowanie przygotowywane jest na zewnątrz, czyli zlecenia są dla firm, które są odbierane przez Państwową Komisję Wyborczą łącznie z prawami autorskimi i kodami źródłowymi. Wtedy stanowią już one własność Państwowej Komisji Wyborczej. Taką firmą, która wykonywała usługi polegające na przygotowaniu oprogramowania, była firma Pixel z Łodzi.

Jeśli chodzi o te serwery, to mamy dwa centra. Jedno znajduje się w Krajowym Biurze Wyborczym na ul. Wiejskiej, w siedzibie Państwowej Komisji Wyborczej, drugie centrum zapasowe, które może być użyte tylko i wyłącznie wtedy, gdy nastąpi awaria pierwszego serwera, jest to serwer zlokalizowany fizycznie, ale tylko fizycznie, w siedzibie firmy... Nie pamiętam w tej chwili nazwy, ale oczywiście wskażemy, jeśli pani poseł pozwoli, pisemnie. Cała komunikacja odbywa się przez serwer, który znajduje się w siedzibie Państwowej Komisji Wyborczej. To drugie centrum, powtarzam, jest to centrum zapasowe. Służy wyłącznie wtedy, gdyby nastąpiła jakaś awaria pierwszego centrum. Ta firma, o której pani poseł powiedziała, rzeczywiście była swego czasu w części z kapitałem zagranicznym, obecnie z tego, co my wiemy, firma jest czysto polska.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Panie przewodniczący, czy mogłabym prosić o odpowiedź na piśmie w tych kwestiach. Jakiej firmie konkretnie, z jakim kapitałem, jakie ma zadania, jakie ma umiejscowienie, jaką ma rolę?

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Panie ministrze, zechce pan przygotować odpowiedź na piśmie dla pani poseł?

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Dziękuję bardzo.

Szef Krajowego Biura Wyborczego Kazimierz Czaplicki:

Jeżeli chodzi o pytanie pana posła Janczyka, to Państwowa Komisja Wyborcza nie prowadzi takich badań. Nie prowadzi z uwagi na to, że nie ma takiego umocowania. Oczywiście wiemy i interesujemy się różnymi rozwiązaniami zagranicznymi. Wiemy i interesujemy się również tymi kamerami internetowymi, które są umieszczane w lokalach wyborczych. W tej kwestii musiałaby nastąpić zmiana Prawa wyborczego, które pozwoliłoby na wprowadzenie tego rodzaju urządzenia do lokali wyborczych. Gdyby były przygotowywane takie projekty, to trzeba będzie oszacować koszty takiego przedsięwzięcia: po pierwsze, zakup 25 tys. kamer internetowych – co najmniej dwa razy, zapewnienie łączności *online* i temu podobne.

Jeśli chodzi o obecny stan, to chciałbym państwu przypomnieć i podkreślić, że wszystkie wyniki, które są zawarte w protokołach obwodowych komisji wyborczych i są przekazywane komisji wyższego stopnia, są na bieżąco ukazywane na stronie internetowej Państwowej Komisji Wyborczej w ramach tak zwanej wizualizacji wyborów. Każdy zainteresowany może niemalże natychmiast obserwować, jakie wyniki są publikowane w internecie i jakie są publikowane przez obwodową komisję wyborczą. To tyle, co na razie robimy, żeby proces liczenia głosów, ustalania wyników głosowania i wyników wyborów był dostępny dla wszystkich zainteresowanych Polaków. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję. Pan poseł Żyżyński.

Poseł Jerzy Żyżyński (PiS):

Dziękuję. Chciałem pana przewodniczącego zapytać, czy poprawność funkcjonowania tych programów sumujących jest weryfikowana przez jakiś niezależny organ? Pytam dlatego, bo różnie ludzie się pytają i różnie mówią. Kiedyś była taka sytuacja, że w jednej stacji telewizyjnej pokazano wyniki, które później zostały skorygowane. Są takie pogłoski, na które nie potrafimy odpowiedzieć. Chciałbym wiedzieć, czy poprawność funkcjonowania tych programów sumujących jest weryfikowana? Czy ktoś to weryfikuje? Czy jakiś audytor jest w to zaangażowany? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Proszę bardzo, panie ministrze.

Szef Krajowego Biura Wyborczego Kazimierz Czaplicki:

Panie posle, Państwowa Komisja Wyborcza nie może odpowiadać za to, co ukazuje się na antenach czy na ekranach telewizorów stacji telewizyjnych, bo to nie są wyniki Państwowej Komisji Wyborczej. Są to z reguły wyniki sondażowe. Sondażownie mogą różnie

interpretować wyniki sondaży prowadzonych nawet w dniu wyborów. Oficjalne wyniki Państwowa Komisja Wyborcza podaje na swojej stronie internetowej w postaci wizualizacji, a także podaje do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie. Tylko za tę część odpowiadamy.

Jeśli chodzi o inne kwestie, to chciałbym jeszcze raz mocno podkreślić, że w polskim Prawie wyborczym podstawowym dokumentem, na podstawie którego ustala się wyniki głosowania i wyniki wyborów, są protokoły, papierowe dokumenty sporządzone przez właściwe komisje wyborcze. Tak komisja obwodowa sporządza protokół w obecności mężów zaufania, podpisuje ten protokół i dane z tego protokołu są przekazywane elektronicznie, a następnie protokół w zabezpieczonej kopercie wieszony jest do komisji wyższego szczebla. Równocześnie obwodowa komisja wyborcza musi wywiesić ten papierowy dokument w lokalu wyborczym, w miejscu dostępnym dla wszystkich wyborców. Zgodność danych elektronicznych przekazywanych w systemie elektronicznym z dokumentami papierowymi jest badana przez komisję wyższego szczebla, w których mogą być obecni również mężowie zaufania poszczególnych komitetów wyborczych. Mogą oni prosić nie tylko wrywkowo, ale również o całość dokumentacji papierowej i wydruki elektroniczne. Jeszcze raz chciałbym powiedzieć, że informatyka w tym momencie spełnia tylko rolę pomocniczą. Nie może być podanych wyników głosowania, ani wyników wyborów, jeżeli nie ma dokumentu papierowego.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Proszę państwa, jeżeli nie ma innych uwag, to stwierdzam zakończenie omawiania części budżetowej 11 – Krajowe Biuro Wyborcze, i części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 17.

Przypominam, że termin zgłaszania poprawek i wniosków poselskich upływa jutro. Gdyby państwo, członkowie Komisji, mieli w tej sprawie jakieś wnioski, to do jutra. Wyczerpaliśmy porządek dzienny.

Zamykam posiedzenie Komisji.